CYMELIA
ZE STAREJ SZAFY

Goniec
Województwa Augustowskiego

GONIEC
WOIEWODZTWA AUGUSTOWSKIEGO.
№ 1.

Suwałki, dnia 17. Grudnia 1830. roku.

WSTEP.

ze zbiorów
Biblioteki Publicznej
im. Marii Konopnickiej
w Suwałkach

Biblioteka Publiczna im. Marii Konopnickiej (Suwałki)

W 1993 roku do zbiorów suwalskiej książnicy zakupiono czasopismo z okresu powstania listopadowego - „Goniec Województwa Augustowskiego”. Niestety, są to zaledwie cztery numery tego periodyku, który ukazywał się przez kilka miesięcy na przełomie roku 1830 i 1831. Nabyto go za niebagatelną kwotę 640 tys. złotych, przy czym należy zaznaczyć, iż jest to wartość sprzed denominacji złotego. A pamiętacie drodzy Czytelnicy, iż w lipcu 1994 r. Sejm uchwalił ustawę o denominacji złotego w stosunku 10.000:1, która weszła w życie już w styczniu 1995 roku.

Jako ciekawostkę za „Dziennikiem Łódzkim” podajemy, iż w tamtym okresie *wszyscy obracali milionami i nikt się z tego nie cieszył. Po pierwsze tych milionów było pięć, a za jajko trzeba było zapłacić 2,8 tys. zł, za chleb 14 tys. zł. O polędwicy sopockiej już nie wspominajmy – 165,4 tys. zł za kilogram. Na najtańsze auto – Fiata 126p, popularnego malucha – trzeba było pracować 15 miesięcy. Takie były ceny z końca 1994 roku. A za przeciętną miesięczną pensję (dokładnie 5 328 000 zł) można było kupić 41 kg szynki i 74 półlitrówki wódki (jeśli były)*[1].

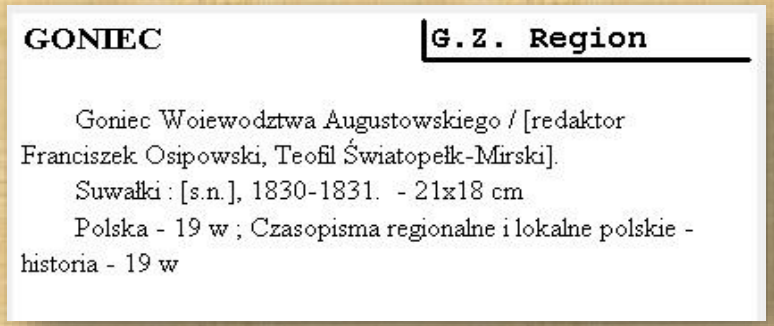
GONIEC G.Z. Region

Goniec Woiewodztwa Augustowskiego / [redaktor Franciszek Osipowski, Teofil Światopełk-Mirski].
Suwałki : [s.n.], 1830-1831. - 21x18 cm
Polska - 19 w ; Czasopisma regionalne i lokalne polskie - historia - 19 w

[1] A. Krystek, *Chleb za 7 tys. zł, po 14 tys. za masło i piwo, pół litra wódki za 71 tys. Co to dla milionerów... Ceny w Polsce przed denominacją*, https://dzienniklodzki.pl/chleb-za-7-tys-zl-po-14-tys-za-maslo-i-piwo-pol-litra-wodki-za-71-tys-co-to-dla-milionerow-ceny-w-polsce-przed-denominacja/ar/c1-15276318 [dostęp: 2022.01.22].

Biblioteka Publiczna im. Marii Konopnickiej

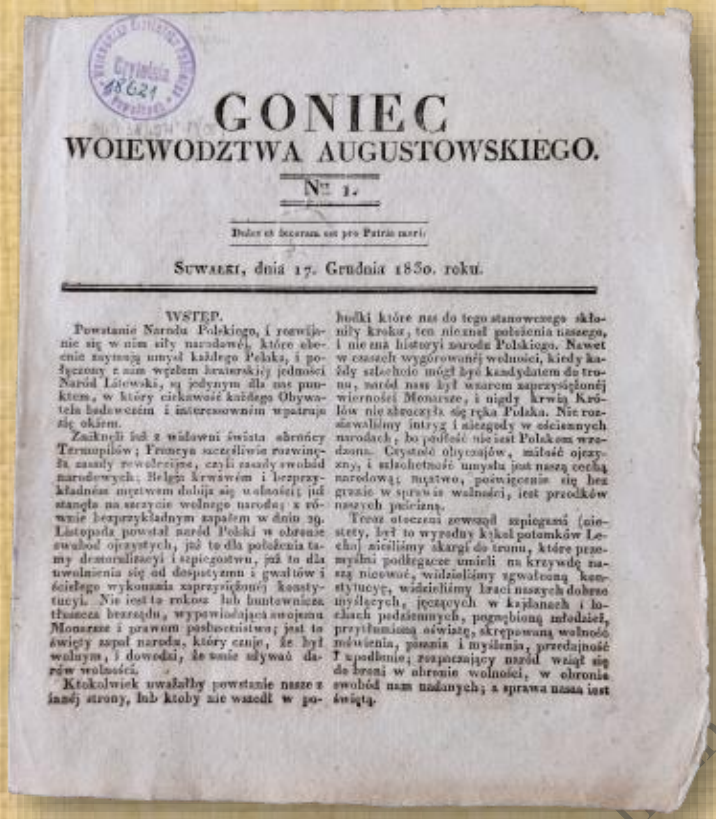

GONIEC
WOIEWODZTWA AUGUSTOWSKIEGO.

№ 1.

Dulce et decorum est pro Patria mori.

Suwałki, dnia 17. Grudnia 1830. roku.

WSTĘP.

Powstanie Narodu Polskiego, i rozwijanie się w nim siły narodowej, które obecnie zastanąć umysł każdego Polaka, i połączony z nam węzłem braterskiej jedności Naród Litewski, są jedynym dla nas punktem, w który ciekawość każdego Obywatela budzeniem i interesownim wpatruje się okiem.

Zaknęli już z widowni świata obrońcy Termopilów; Francya szczęśliwie rozwinęła zasady rewolucyjne, czyli zasady swobód narodowych; Belgia krwawem i bezprzykładnem męstwem dobija się wolności; już stanęła na szczycie wolnego narodu; a równie bezprzykładnym zapałem w dniu 29. Listopada powstał naród Polski w obronie swobód ojczystych, już to dla położenia tamy dezorganizacyi i szpiegostwu, już to dla uwolnienia się od despotyzmu i gwałtów i ścisłego wykonania zaprzysiężonej konstytucyi. Nie jest to rokosz lub buntowniczą tłaszcza bezrządu, wypowiadający swojemu Monarsze i prawom posłuszeństwa; jest to święty zapał narodu, który czuje, że był wolnym, i dowodzi, że umie używać darów wolności.

Ktokolwiek uważałby powstanie nasze z innej strony, lub ktoby nie wszedł w pobudki które nas do tego stanowczego skłoniły kroku, ten nieznał położenia naszego, i nie zna historyi narodu Polskiego. Nawet w czasach wygórowanej wolności, kiedy każdy szlachcic mógł być kandydatem do tronu, naród nasz był wzorem zaprzysiężonej wierności Monarsze, i nigdy krwią Królów nie zbroczyła się ręka Polaka. Nie rozsiewaliśmy intryg i niezgody w ościennych narodach, bo podłość nie jest Polakom wrodzona. Czystość obyczajów, miłość ojczyzny, i szlachetność umysłu jest naszą cechą narodową; męstwo, poświęcenie się bez grazie w sprawie wolności, jest przodków naszych pociechą.

Teraz otoczeni zewsząd szpiegami (niestety, był to wyrodny kijkel potomków Lecha) ścieliśmy skargi do tronu, które przemyślni podlegacze umieli na krzywdę naszą niewinne, widzieliśmy zgwałconą konstytucyę, widzieliśmy braci naszych dobrze myślących, jęczących w kajdanach i lochach podziemnych, pogrążoną młodzież, przytłumioną oświatę, skrępowaną wolność mówienia, pisania i myślenia, przedajność i uprzedzenie; rozpaczający naród wziął się do broni w obronie wolności, w obronie swobód nam nadanych; a sprawa nasza jest świętą.

Pierwszy numer „Gońca Województwa Augustowskiego” z datą dzienną 17 grudnia 1830 r.

Wydawcą „Gońca…” była Rada Obywatelska województwa augustowskiego, zaś redagowali go Ksawery Osipowski i książę Tomasz Światopełk Mirski – obaj związani z ziemią suwalską. Periodyk drukowano w Suwałkach, w zakładzie Franciszka Świerczewskiego. Jak podaje Zygmunt Filipowicz „Goniec…” ukazywał się *dwa razy w tygodniu. Numery jego liczyły po cztery strony niewielkiego formatu. Ogółem ukazało się 15 numerów. Ostatni wyszedł z druku 4 lutego 1831 roku. Niedługo po tym Suwałki zostały zajęte przez wojska carskie*[2]. Było to typowe pismo okolicznościowe adresowane *przede wszystkim do mieszkańców ówczesnego województwa augustowskiego*[3].

Biblioteka Publiczna im. Marii Konopnickiej (Suwałki)

[2] Z. Filipowicz, *Suwalszczyzna : panorama turystyczna*, Warszawa 1980, s. 53.
[3] Z. Budrewicz, *„Goniec Województwa Augustowskiego” – efemeryda z czasów powstania listopadowego*, [w:] *Rocznik Suwalsko-Mazurski*. T. 1, red. J. Kopciał, Suwałki 1991, s. 9.

Kilka słów o **Radzie Obywatelskiej Województwa Augustowskiego:** Ukonstytuowała się dnia 15 grudnia 1830 r. Przewodniczył jej Franciszek Osipowski. W monografii Suwałk, tak pisano o tych wydarzeniach: *Rada złożona z patriotycznie usposobionych ziemian, szybko usunęła w cień nieudolną i niechętną powstaniu administrację. (...) Trzydziestego grudnia 1830 roku rada obywatelska uchwałą swą „zanominowała" Radę Municypalną Miasta Wojewódzkiego Suwałk, w której znaleźli się: Jan Zapiórkiewicz, Mateusz Makowski, Ignacy Słuchocki, Józef Nowosadko, Bartłomiej Kotowski i Szymon Butkiewicz. Uzupełnili ją 12 stycznia 1831 roku przedstawiciele ludności żydowskiej*[4].

Rady obywatelskie funkcjonowały w Królestwie Polskim jeszcze przed wybuchem powstania listopadowego, jednakże faktycznie nie odgrywały zbyt duże roli. Ich organizację gwarantowała Ustawa Konstytucyjna Królestwa Polskiego (15 listopada 1815 r.) i przepisy wykonawcze wprowadzone dekretem cesarsko-królewskim z 15 marca 1816 r. Konstytucja powoływała *w każdym województwie radę złożoną z radców wybranych na sejmikach i zgromadzeniach gminnych. Radom przyznano prawo wyboru sędziów dwóch pierwszych instancji, formowania i oczyszczania list kandydatów na urzędy administracyjne i przestrzegania dobra województwa (...) Miały one prawo utrzymywania ksiąg obywatelskich, szlacheckich i gminnych. (...) mogły czynić uwagi i spostrzeżenia dla dobra województwa, a mianowicie: tyczące się przemysłu, rolnictwa i handlu, oświaty narodowej, instytucji dobroczynnych, zapobiegania tułactwu, żebractwu itp. (...) Miały także obowiązek donoszenia rządowi o wszelkich nadużyciach, popełnianych przez urzędników publicznych, cywilnych i wojskowych*[5].

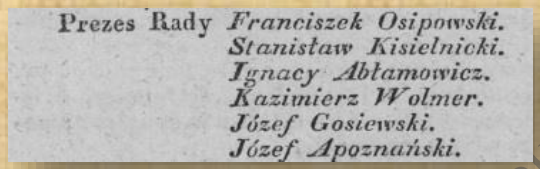
Prezes Rady *Franciszek Osipowski.*
Stanisław Kisielnicki.
Ignacy Abłamowicz.
Kazimierz Wolmer.
Józef Gosiewski.
Józef Apoznański.

[4] *Suwałki : miasto nad Czarną Hańczą*, red. J. Kopciał, Suwałki 2005, s. 258.
[5] A. Barszczewska, *Z dziejów rad obywatelskich w Królestwie Polskim w okresie powstania listopadowego*, „Przegląd Historyczny" 1962, t. 53/2, s. 259-260.

Biblioteka Publiczna im. Marii Konopnickiej (Suwałki)

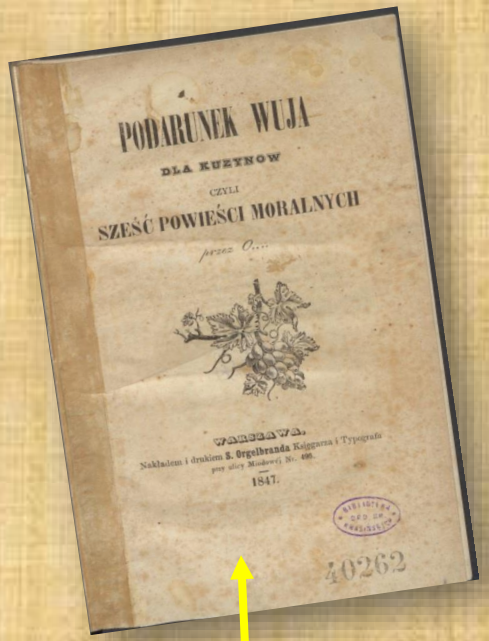

Strony tytułowa powieści J. Osipowskiej.

Warto też w tym miejscu przypomnieć, chociażby po krótce, sylwetki redaktorów pisma, jak również osobę Franciszka Świerczewskiego – właściciela zakładu drukarskiego, z maszyn którego schodził „Goniec…”.

Franciszek Ksawery Osipowski, herbu Łodzia – syn Józefa (podkomorzego smoleńskiego) i Wiktorii (z d. Wolterówny). Właściciel wsi i dworu Wejliszki w powiecie kalwaryjskim. Sprawował funkcję prezesa Rady Obywatelskiej województwa augustowskiego. Był żonaty z Heleną z Wiszniewskich, z którą miał syna Michała Ksawerego (uczestnik powstania listopadowego, odznaczony krzyżem Virtuti Militari) oraz dwie córki: Annę (żonę Adama Kołaczkowskiego – byłego komisarza obwodu augustowskiego) i Józefę (Józefinę) – powieściopisarkę, autorkę utworów m.in. dla dzieci (zob. np.: *Podarunek cioci czyli powieść dla dorastających dzieci*).

Tomasz Teofil Światopełk Mirski (1788-po 1861), od 1813 r. właściciel dóbr Stara Hańcza (zadłużony majątek w l. 30. XIX w. został zlicytowany), ukończył studia prawnicza. Pełnił stanowisko podpisarza w Trybunale Cywilnym województwa augustowskiego, po awansie działał jako urzędnik administracji centralnej. Był posłem na sejm, uważany za zwolennika rządu. Wybuch i wydarzenia powstania listopadowego wpłynęły znacząco na jego losy. W połowie 1831 r. powierzono mu *stanowisko ministra spraw zagranicznych w przyszłym rządzie powstańczym. W końcu czerwca otrzymał Mirski zadanie przeprowadzenia mobilizacji do jednostek regularnych w północnej części województwa augustowskiego*. (…) *pod nominalną*

Biblioteka Publiczna im. Marii Konopnickiej (Suwałki)

komendą księcia Mirskiego pozostawało około tysiąca pięciuset lub nawet ponad trzy tysiące (rozbieżne dane) ludzi[6]. We wrześniu 1831 r. złożył dowództwo i udał się na emigrację (przez Prusy do Francji, a od 1835 r. do Algierii). Przebywając na emigracji starał się o carską amnestię, które to starania zakończyły się sukcesem i w 1842 r. mógł wrócić do kraju, a przy tym uzyskał zwrot majątków. Prawdopodobnie zmarł w Rosji po 1861 roku, natomiast *jego potomkowie zupełnie się zrusyfikowali*[7].

Stara Hańcza - wieś w gminie Przerośl (woj. podlaskie). Ruiny dworu.
Fot.: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/thumb/d/d6/StaraHanczaA188.jpg/1024px-StaraHanczaA188.jpg

CIEKAWOSTKA

- W 1835 r. Mirski wyjechał do Algieru, gdzie otrzymał koncesję na posiadłość Rassauta (liczyła 4300 ha).
- W 1842 r. przeszedł na prawosławie przyjmując imię Iwan, co spotkało się z krytyką ze strony polskich kół emigracyjnych.

Biblioteka Publiczna im. Marii Konopnickiej (Suwałki)

[6] S. Filipowicz, *Tomasz Światopełk Mirski : Książę awanturnik*, [w:] *Biografie suwalskie*. Cz. 3, red. M. Pawłowska, Suwałki 1996, s. 65.
[7] *Tamże*, s. 66.

Ciekawe wydają się losy typografa – **Franciszka Świerczewskiego** (ok. 1777 lub 1778-1848) jednego z najbardziej zasłużonych suwalskich drukarzy i wydawców. Jak pisał Andrzej Matusiewicz: *W Suwałkach zjawił się Świerczewski wraz z synem Michałem, który na początku pomagał ojcu w uruchomieniu drukarni, a później został urzędnikiem władz wojewódzkich, Świerczewski – najszybciej, jak było to możliwe – wzniósł własny (gotowy w 1825 roku) dom murowany na rogu obecnej ulicy Marii Konopnickiej i Sejneńskiej. Ulokował w nim drukarnię, która wyposażona była w dwie prasy drukarskie, czcionki polskie i rosyjskie. Działał przy niej skład papieru i introligatornia. Od połowy 1823 roku prowadził także pierwszą w Suwałkach, dobrze zaopatrzoną księgarnię i czytelnię*[8].

Róg ulicy M. Konopnickiej i Sejneńskiej. Tu mieściła się dawna drukarnia Franciszka Świerczewskiego.

Biblioteka Marii Konopnickiej (Suwałki)

[8] A. Matusiewicz, *Franciszek Świerczewski : Drukarz, księgarz i wydawca,* [w:] *Biografie suwalskie*. Cz. 3, red. M. Pawłowska, Suwałki, 1996, s. 91.

№ 26.
DZIENNIK URZĘDOWY
GUBERNII AUGUSTOWSKIEJ.
Servi sunt Legum....
SUWAŁKI, dnia 7. Czerwca 1838. roku.

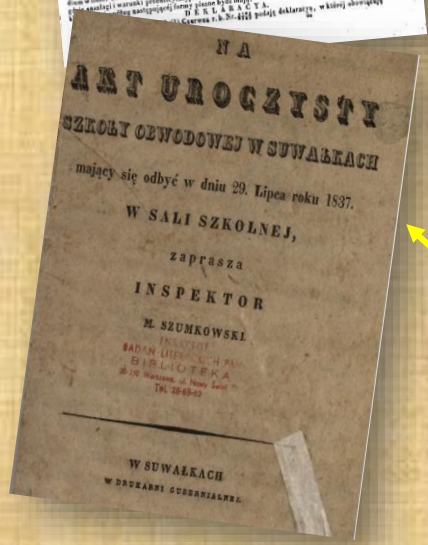

NA
AKT UROCZYSTY
SZKOŁY OBWODOWEJ W SUWAŁKACH
mający się odbyć w dniu 29. Lipca roku 1837.
W SALI SZKOLNEJ,
zaprasza
INSPEKTOR
M. SZUMKOWSKI
W SUWAŁKACH
W DRUKARNI GUBERNIALNEJ.

Drukarnia realizowała głównie zamówienia rządowe (druk formularzy, tabel, regestrów, a także tygodnika „Dziennik Urzędowy Województwa Augustowskiego"), ponadto tłoczono wydawnictwa szkolne, tj. zaproszenia na uroczystości związane z zakończeniem roku szkolnego. „Białym krukiem" w dorobku typograficznym Świerczewskiego był „Goniec Województwa Augustowskiego".

I jeszcze ciekawostka z życia prywatnego drukarza. Otóż, jak podaje m.in. A. Matusiewicz, Świerczewski przez wiele lat pozostawał w separacji ze swoją pierwszą żoną – Marią z Grafów, z którą miał dwoje dzieci: córkę Rozalię i syna Michała. Po jej śmierci ożenił się z suwalczanką – Anną z Grabowskich, z którą jeszcze przed oficjalnym ślubem, doczekał się potomstwa. A co ciekawe, rzeczona Anna Grabowska, była od niego młodsza o 40 lat i jak zaznaczał Matusiewicz: *do końca życia nie umiała pisać*[9]. Po śmierci Świerczewskiego wyszła powtórnie za mąż za Franciszka Pileckiego – również drukarza.

GRAMMATYKA POLSKA
DLA LITWINÓW UCZĄCYCH SIĘ JĘZYKA POLSKIEGO.
W SUWAŁKACH
W DRUKARNI WOJEWÓDZKIEJ.
1823.

O WYCHOWANIU MŁODZIEŻY PŁCI ŻEŃSKIÉY.
PRZEZ FENELONA
ARCYBISKUPA KAMERACKIEGO.
Dzieło po wielu wydaniach, na nowo roku 1818. w Paryżu przedrukowane,
a przez
MONSZYNA WAWRZYNA KOSTECKIEGO
PIJARSKIEGO DOKTORA.
Na Język Polski przełożone.
Z portretem Autora.
W WARSZAWIE I SUWAŁKACH
Nakładem i Drukiem Fr. Świerczewskiego.
1823.

Strony tytułowe druków Franciszka Świerczewskiego.

[9] A. Matusiewicz, *Drukarnie i księgarnie w Suwałkach w pierwszej połowie XIX wieku*, „Rocznik Augustowsko-Suwalski" 2001, t. 1, s. 10.

Biblioteka Publiczna im. Marii Konopnickiej (Suwałki)

17 grudnia 1830 r. ukazał się pierwszy numer „Gońca Województwa Augustowskiego”. Pismo wydawane na papierze czerpanym (grube, szare karty), w formacie in quarto (20,5x17,5 cm) liczyło 4 strony. Jak podaje Z. Budrewicz, jedynie jego 8 numer zawierał 8 stron[10], przy czym stosowano ciągłą paginację.

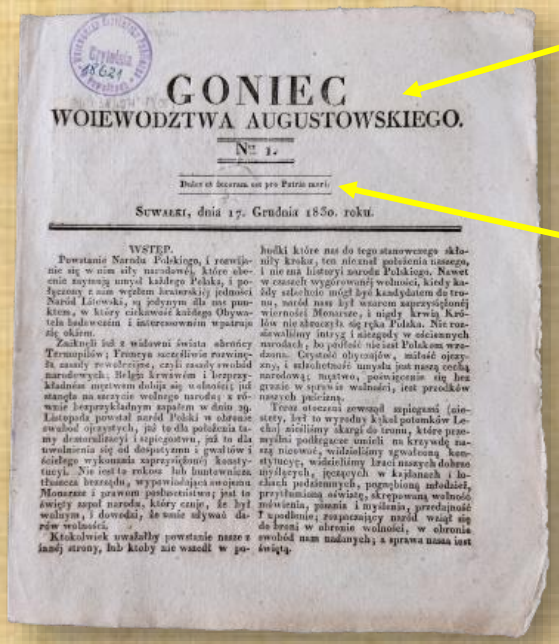

GONIEC
WOIEWODZTWA AUGUSTOWSKIEGO.

№ 1.

Dulce et decorum est pro Patria mori.

Suwałki, dnia 17. Grudnia 1830. roku.

WSTEP.

Powstanie Narodu Polskiego, i rozwinienie się w nim siły narodowej, które obecnie zajmuje umysł każdego Polaka, i połączony z nim wyczem krwawej jedności Narod Litewski, są jedynym dla nas punktem, w który ciekawość każdego Obywatela bedzie i interessownim wpatrują się okiem.

Zaknęli już z widzowi świata obrońcy Termopilów; Tyrtaeus szczęśliwie rozwinęła zasady rycerstwa, czyli zasady swobód narodowych. Religia krwawem i bezprzykładnem męstwem dobija się wolności już stanęła na szczycie wolnego narodu; z równie bezprzykładnym zapałem w dniu 29. Listopada powstał naród Polski w obrazie swobod ojczystych, już to dla położenia tamy demoralizacyi i szpiegostwu, już to dla uwolnienia się od despotyzmu i gwałtów i ścisłego wykonania zaprzysiężonej konstytucyi. Nie jest to rokosz lub buntowniczą tłumcza bezrządu, wypowiadający swojemu Monarsze i prawem posłuszeństwa; jest to święty zapał narodu, który czuje, że był wolnym, i dowodzi, że umie używać darów wolności.

Ktokolwiek uważałby powstanie nasze z innej strony, lub ktoby nie wszedł w pobudki które nas do tego stanowczego skłoniły kroku, ten nieznał położenia naszego, i nie ma historyi narodu Polskiego. Nawet w czasach wygórowanej wolności, kiedy każdy szlachcic mógł być kandydatem do tronu, naród nasz był wzorem zaprzysiężonej wierności Monarsze, i nigdy krwią Królów nie zbroczył się ręka Polaka. Nie rozsiewaliśmy intryg i sekrety w ościennych narodach; bo podłość nie jest Polakom wrodzona. Czystość obyczajów, miłość ojczyzny, i szlachetność umysłu jest naszą cechą narodową; męstwo, poświęcenie się bez grzesz w sprawie wolności, jest przodków naszych pacierzem.

Teraz otoczeni zewsząd szpiegami (ciestety, był to wyrodny kijkel potomków Lecha) niesliśmy skargi do tronu, które przemyślni podrażacze umieli na krzywdę naszą nicować, widzieliśmy zgwałconą konstytucyę, widzieliśmy braci naszych dobrze myślących, jęczących w kajdanach i lochach podziemnych, pogrzebioną młodzież, przytłumioną oświatę, skrępowaną wolność mówienia, pisania i myślenia, przedajność i spodlenie; rozpraszający naród wciąż się do broni w obronie wolności, w obronie swobód nam nadanych; a sprawa nasza jest święta.

Dulce et decoram est pro Patria mori.

Winietę „Gońca…” tworzył wyeksponowany, czytelny tytuł periodyku, pod którym znalazła się jego numeracja, poziom niżej – motto z „Pieśni” Horacego: *Dulce et decorum est pro Patria mori* (Słodko i zaszczytnie jest umierać za ojczyznę), zaś kolejny poziom, to wpis z informacją: Suwałki, data dzienna, miesiąc i rok wydania pisma.

Publikowane teksty drukowano dwuszpaltowo, w stałych przeważnie działach, tj.:

- ***Wiadomości miejscowe,***
- ***Wiadomości z Warszawy,*** z czasem zmieniono tytuł na ***Wiadomości krajowe***
- ***Wiadomości zagraniczne*** (w miejsce których pojawiają się także ***Rozmaitości)***.

Zdarzały się niewielkie odstępstwa od przyjętej struktury, a mianowicie, na przykład w numerze 1 pojawił się tekst od wydawcy sygnowany tytułem: ***Uwiadomienie Redakcyi***. Podobne „uwiadomienie” opublikowano także w numerze 4, z dnia 28 grudnia 1830 r.

[10] Z. Budrewicz, *„Goniec Województwa Augustowskiego” – efemeryda z czasów powstania…*, s. 6-7.

Biblioteka Publiczna im. Marii Konopnickiej (Suwałki)

Ciekawym dodatkiem były zamieszczane w niektórych numerach utwory poetyckie o tematyce powstańczej, m.in. wiersz Kazimierza Brodzińskiego[11] „Do Boga”, czy Dominika Magnuszewskiego[12] „Dzień 29 listopada”.

Zakładano, iż pismo będzie ukazywać się dwa razy w tygodniu, w poniedziałki i piątki, co uległo zmianie na wtorki i piątki. Określono również cenę pojedynczego egzemplarza „Gońca…” na 5 groszy, oraz prenumeraty kwartalnej: miejscowej – 4 zł, na prowincji – 5 zł.

Exemplarz kosztuie gr. 5. — Prenumerata zaś kwartalna w drugim numerze ogłoszona będzie.

Uwiadomienie Redakcyi.

Goniec Województwa Augustowskiego, wychodzić będzie od 1. Stycznia we Wtorek i Piątek; prenumerata kwartalna w mieyscu kosztuje Złt. 4. na prowincyi Złt. 5. Prenumerować można w Drukarni Swierczewskiego w Suwałkach, jak niemniéj na wszystkich Pocztamtach.

[11] Kazimierz Brodziński (8 marca 1791-10 października 1835) – polski poeta, historyk, teoretyk i krytyk literacki, tłumacz, powszechnie uważany za najwybitniejszego twórcę preromantyzmu w Polsce. Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Kazimierz_Brodzi%C5%84ski [dostep: 2022.01.30].

[12] Dominik Alojzy Gonzaga Magnuszewski (21 czerwca 1809-27 lutego 1845) – polski poeta, prozaik i dramatopisarz. Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Dominik_Magnuszewski [dostep: 2022.01.30].

Biblioteka Publiczna Łopnickiej (Suwałki)

W tym miejscu raz jeszcze warto zaznaczyć, iż „Goniec…” miał być *łącznikiem między władzami powstańczymi i ludnością* miejscową, miał mobilizować *obywateli do wstępowania do wojska i do świadczeń na rzecz powstania. (…) Gazeta szczegółowo informowała o zgłaszających się grupach ochotników do formujących się oddziałów. Zamieszczała pełne zapału wypowiedzi ich członków i ich rodzin. Na cele powstania zbierano też pieniądze i kosztowności*[13]. Zauważyć należy, iż pismo nie ograniczało się jedynie do tematów miejscowych, ale poruszało również treści o charakterze ogólnokrajowym, a także przynosiło doniesienia o sytuacji międzynarodowej.

WAŻNE:

- Biblioteka Publiczna im. Marii Konopnickiej w Suwałkach posiada w swoich zasobach jedynie 4 numery „Gońca Województwa Augustowskiego” (nr 1, 4, 12, 14).
- Obecnie dostępna jest wersja cyfrowa czasopisma na stronie:
  Podlaskiej Biblioteki Cyfrowej (numery 1-15, brak nr 3)
  - link do nr 1: https://pbc.biaman.pl/dlibra/publication/29765/edition/28571/content [dostęp: 2022.02.07].
  oraz Polony (numery 1, 4, 12, 14).
  - link do nr 1: https://polona.pl/item/goniec-wojewodztwa-augustowskiego-1830-nr-1-17-grudnia,ODM1MjA0NjA/0/#info:metadata [dostęp: 2022.01.28].
- W zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej znajduje się mikrofilm z zapisaną kopią periodyku (numery 1-14).

Biblioteka Publiczna im. Marii Konopnickiej (Suwałki)

[13] Z. Filipowicz, *Suwalszczyzna : panorama…*, s. 53.

BIBLIOGRAFIA

1. Barszczewska A., *Z dziejów rad obywatelskich w Królestwie Polskim w okresie powstania listopadowego*, „Przegląd Historyczny" 1962, t. 53/2.
2. Budrewicz Z., *„Goniec Województwa Augustowskiego" – efemeryda z czasów powstania listopadowego*, [w:] „Rocznik Suwalsko-Mazurski". T. 1, red. J. Kopciał, Suwałki 1991.
3. *Encyklopedia wiedzy o książce*, red. A. Birkenmajer, B. Kocowski, J. Trzynadłowski, Wrocław 1971.
4. Filipowicz Z., *Suwalszczyzna : panorama turystyczna*, Warszawa 1980.
5. Filipowicz Z., *Tomasz Światopełk Mirski : Książę awanturnik*, [w:] *Biografie suwalskie*. Cz. 3, red. M. Pawłowska, Suwałki 1996.
6. Krystek A., *Chleb za 7 tys. zł, po 14 tys. za masło i piwo, pół litra wódki za 71 tys. Co to dla milionerów... Ceny w Polsce przed denominacją*, https://dzienniklodzki.pl/chleb-za-7-tys-zl-po-14-tys-za-maslo-i-piwo-pol-litra-wodki-za-71-tys-co-to-dla-milionerow-ceny-w-polsce-przed-denominacja/ar/c1-15276318 [dostęp: 2022.01.22].
7. Matusiewicz A., *Drukarnie i księgarnie w Suwałkach w pierwszej połowie XIX wieku*, „Rocznik Augustowsko-Suwalski" 2001, t. 1.
8. Matusiewicz A., *Franciszek Świerczewski : Drukarz, księgarz i wydawca*, [w:] *Biografie suwalskie*. Cz. 3, red. M. Pawłowska, Suwałki 1996.
9. *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa-Łódź 1972.
10. *Suwałki : miasto nad Czarną Hańczą,* red. J. Kopciał, Suwałki 2005.
11. Zabielski L., *Rady obywatelskie w Królestwie Polskim (1815-1830)*, „Rocznik Lubelski" 1973, nr 16.

Biblioteka Publiczna im. Marii Konopnickiej (Suwałki)

Zapraszamy do korzystania z naszych zbiorów

Biblioteka Publiczna

Pracownia Digitalizacji i Historii Mówionej Biblioteki Publicznej im. Marii Konopnickiej w Suwałkach
Ul. Emilii Plater 33A
16-400 Suwałki
Tel. 87 565 62 46
digi@bpsuwalki.pl; http://digi.bpsuwalki.pl/